

Aktywistki Femenu zakłóciły islamską konferencję

16 września 2015

Organizatorzy Salonu Muzułmańskiego, który został przerwany na przedmieściach Paryża w ubiegłą sobotę pojawieniem się aktywistek organizacji Femen, pozwali je do sądu za ekshibicjonizm seksualny – podaje agencja France-Presse.

„Akcja Femenu jest nieodpowiedzialna, wprowadza w błąd i stanowi negowanie wolności wyrazu. W związku z tym nasza spółka i kilka rodzin zwróciło się już do sądu” – czytamy w komunikacie spółki IslaEvents, która wystąpiła w charakterze organizatora Salonu Muzułmańskiego, który odbył się po raz trzeci.

Z kolei dwie dziewczyny, które zorganizowały akcję, zamierzają pozwać do sądu organizatorów salonu za użycie przemocy.

Dwie dziewczyny weszły na scenę, podczas gdy dwóch imamów wygłaszało przed publicznością przemówienie na temat „Warto czy nie bić swoją żonę”. Aktywistki były półnagie, na ich piersiach i plecach widniało hasło „Nikt nie jest moim właścicielem, nikomu się nie podporządkowuję, jestem własnym prorokiem”. Te same słowa dziewczyny wykrzykiwały w języku arabskim i francuskim.

Protest został ostro stłumiony przez ochroniarzy imprezy. Dziewczyny zostały zrzucone ze sceny i pobite. Teraz znajdują się w areszcie za zakłócanie porządku.

Femen na ogół organizuje swoje akcje protestacyjne w najbardziej popularnych miejscach i na głośnych imprezach. Jedna z akcji odbyła się w Watykanie przeciwko wizycie papieża w Strasburgu. Wtedy aktywistki zażądały anulowania wizyty papieża w Parlamencie Europejskim.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)